

Ks. Piotr KACZMAREK

„SŁOWA-KLUCZE” W DIALOGU KOŚCIOŁA RZYMSKO-KATOLICKIEGO Z ISLAMEM PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II

Treść: 1. Wprowadzenie. 2. Jedyność Boga. 3. Bóg jest miłosierny. 4. Patriarcha Abraham. 5. Zakończenie.

Słowa kluczowe: chrześcijaństwo, islam, dialog.

Keywords: Christianity, Islam, Dialogue.

1. Wprowadzenie

Deklaracja Soboru Watykańskiego II *Nostra aetate* z wielkim szacunkiem mówi o muzułmanach. Przekaz Kościoła jest odzwierciedleniem postawy dialogicznej, która została wyartykułowana w szczególny sposób w encyklice Pawła VI *Ecclesiam suam*, dokumencie podpisanym przez Ojca Świętego w 1964 roku¹. Papież w swojej encyklice podkreślał, że zadaniem Kościoła jest próba dostrzeżenia w innych religiach pozytywnych pierwiastków życia duchowego i moralnego². Aby deklaracja Kościoła została nie tylko właściwie odczytana, ale przede wszystkim dotarła do przedstawicieli innych religii, język dialogu, jeśli można tak powiedzieć, powinien być intersubiektywnie komunikowalny. Dlatego trzeci punkt soborowej deklaracji *Nostra aetate* eksponuje te prawdy muzułmańskiego *credo*, które z jednej strony stanowią podstawę wykładni islamu, a z drugiej, nie kłócą się z nauczaniem Kościoła. Dlatego czytamy w tym dokumencie między innymi, że: „Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan, oddających cześć jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu, miłosiernemu i wszechmocnemu, Stwórcy nieba i ziemi, Temu, który przemówił do ludzi; Jego nawet zakrytym postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować, tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara islamu chętnie nawiązuje. Jezusowi, którego nie uznają wprawdzie za Boga, oddają cześć jako prorokowi i czczą dziewiczą Jego Matkę Maryję, a nieraz pobożnie Ją nawet wzywają. Ponadto oczekują dnia sądu, w którym Bóg będzie wymierzał sprawiedliwość wszystkim ludziom wskrzeszonym z

¹ PAWEŁ VI, *Encyklika Ecclesiam suam (dalej ESu)*, Watykan 6.VIII.1964, nr 72-74.

² „Chcemy jednak zwrócić z szacunkiem uwagę na duchowe i moralne wartości znajdujące się w różnych religiach niechrześcijańskich” (*ESu*, nr 108).

martwych. Z tego powodu cenią życie moralne i oddają Bogu cześć głównie przez modlitwę, jałmużny i post”³.

Celem poniższego artykułu będzie próba „wyłuszczenia” najistotniejszych sformułowań zawartych w nauce Kościoła w dialogu z islamem po Soborze Watykańskim II. Spróbujemy odnieść się do swoistych „słów-kluczy” i podjąć próbę odkrycia w jaki sposób mogą one być czytane i rozumiane przez przedstawicieli religii muzułmańskiej. Nie zamierzamy tutaj wchodzić w zbyt szczegółowe rozważania poszczególnych słów i prawd wiary (każdemu można by poświęcić co najmniej osobny artykuł), chcemy raczej zwrócić uwagę na staranny ich dobór i istotną treść dla wyznawców islamu. Jeśli chodzi o posoborową wykładnię Kościoła, to nawiązywać będziemy do nauczania dwóch ostatnich papieży: bł. Jana Pawła II i Benedykta XVI.

2. Jedyność Boga

Dla każdego znawcy islamu oczywistym jest, że prawda o Jedyności Boga, stanowi podstawowy fundament wiary muzułmańskiej. Jak pisze Seyyed Hossein Nasr: „Jedyny Bóg, znany pod swoim arabskim imieniem Allah, pod każdym względem skupia na sobie rzeczywistość islamu, a świadectwo Jego jedności i jedyności zwanej *tauhid*, to oś, wokół której koncentruje się wszystko, czym jest islam”⁴. Tą właśnie tożsamość religii muzułmańskiej podkreśla szczególnie jeden z filarów islamu, jakim jest wyznanie wiary, *szahada*, a którego pierwsze ze świadectw brzmi: „Nie ma bóstwa oprócz Boga”.

Dlatego nie dziwi, że postulat jedyności Boga był tak często przywoływany w dialogu Kościoła z przedstawicielami muzułmańskiego świata, zwłaszcza przez ostatnich papieży: bł. Jana Pawła II⁵ oraz Benedykta XVI⁶, a deklaracja *Nostra aetate* wymienia

³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich (Nostra aetate – dalej NA)*, nr 3. Podobne słowa podaje także Konstytucja *Lumen gentium*: „plan zbawienia obejmuje także i tych, którzy uznają Stworzyciela, wśród nich zaś w pierwszym rzędzie muzułmanów; oni bowiem wyznając, iż zachowują wiarę w Abrahama, czczą wraz z nami Boga jedynego i miłosiernego, który sądzić będzie ludzi w dzień ostateczny” (SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele (Lumen gentium)*, nr 16).

⁴ S. H. NASR, *Istota islamu*, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2010, s. 13.

⁵ Spośród dużego zbioru wypowiedzi bł. Jana Pawła II, w których papież odwołuje się do idei Jednego Boga jako łączącej prawdy o Bogu dla Kościoła i religii muzułmańskiej, można przytoczyć następujący wybór: „Kościół katolicki zdaje sobie sprawę z tego, że kult oddawany jednemu, żywemu, istniejącemu, miłosiernemu i wszechmogącemu Stwórcy nieba i ziemi jest wspólny dla niego i dla islamu” (*Do przywódców muzułmańskich*, Nairobi 7.V.1980, „L'Osservatore Romano”, [1980] 6, s. 16); „Módlmy się za naszych braci w wierze w jednego Boga, którzy z dumą noszą miano muzułmanów” (*Dialog z islamem. Pozdrowienia dla krajów Maghrebu. Życzenia dla Chin*, „L'Osservatore Romano”, [1982] 1, s. 12); „Wspólnie wierzymy w jedynego Boga, Stworzyciela człowieka” (*Zwatości Nigerii sprzyja połączenie sił w imię Boże. Spotkanie z ludnością muzułmańską*, Kaduna 15.II.1982, „L'Osservatore Romano”, [1982] 2, s. 9); „Chrześcijanie i wyznawcy islamu, spotykamy się w wierze w jedynego Boga [...]” (*Zrozumienie i dialog. Spotkanie z muzułmanami*, Bruksela 19.V.1985, „L'Osservatore Romano”, [1985] II nr nadzwyczajny, s. 13); „Wierzymy w tego samego Boga, Boga Jedynego [...]” (*Wierzymy w Boga, wielbimy Boga, szukamy Boga. Spotkanie z młodzieżą muzułmańską*, Casablanca 19.VIII.1985, tamże, s. 15).

⁶ Podobnie i Benedykt XVI widział w jedyności Boga prawdę łączącą chrześcijaństwo z islamem. Oto przykładowe cytaty z wypowiedzi papieża: „Jestem w pełni świadomy, że muzułmanie i chrześcijanie w

ten przymiot Boga na pierwszym miejscu⁷. Kościół bardzo często zaznaczał, że atrybut jedyności Boga jest wspólny chrześcijaństwu i islamowi, a jednocześnie wyznacza wiernemu wyznawcy zobowiązania moralne. O tym właśnie mówił papież Benedykt XVI, w którego słowach można wyraźnie usłyszeć echo przesłania *tauhidu*: „Niepodzielna miłość do Jedynego Boga i miłość do bliźniego, stają się w ten sposób osią, wokół której wszystko się obraca”⁸.

Odwołanie się przez Kościół do jedyności Boga ma fundamentalne znaczenie. Atrybut ten bowiem jest traktowany przez muzułmanów priorytetowo, prawda, bez której wszystkie inne cechy Boga nie miałyby właściwego zakorzenienia. Bóg-Jeden konstituuje monoteistyczną tożsamość islamu. Gdy na początku VII wieku pojawił się w społeczności arabskiej Muhammad i zaczął propagować przesłanie, które miał otrzymać w specjalnym objawieniu od archanioła Gabriela, od razu w sposób zdecydowany zaakcentował ideę monoteizmu. Rozproszone i konkurujące ze sobą do tej pory klany i plemiona arabskie, połączone zostały więzami jednej religii w Jedynego Boga. W ten sposób został wyparty powszechny wówczas na Półwyspie Arabskim politeizm. Odtąd przypisywanie Bogu „towarzyszy” zaczęło być uznawane za bałwochwalstwo i nazywane *szirk*, piętnowane jako jeden z najpoważniejszych grzechów i występków przeciwko Bogu.

Jedyność Boga podkreśla także formalny zapis Jego imienia⁹. Arabskie *'allāh* związane jest ze starym semickim rdzeniem *'l*, który można odnaleźć już w zapisach asyryjskich, aramejskich i hebrajskich. Co ciekawe, rzeczownik *ilāh* występuje zawsze w połączeniu z rodzajnikiem określonym *al-*, co uwydatnia Jedyność Boga. Dla słowa „bóg” (używanego dla wyobrażeń politeistycznych) używa się natomiast rzeczownik *ilāh* w liczbie mnogiej: *ālīha*. Ostatecznie zaś dla określenia Jedynego Boga, pierwotna forma *al-ilāh*, przekształciła się w wyraz *allāh*.

Co warto zauważyć, pojęcie *tauhidu* – Bożej Jedyności, nie ma w islamie charakteru wyłącznie teologicznego. Posiada bowiem również sens polityczny i socjologiczny. W sposób racjonalny Jedyność Boga próbowała uzasadniać także filozofia arabsko-

różny sposób podchodzą do kwestii związanych z Bogiem. Mimo to możemy i powinniśmy być czcicielami jedynego Boga, który nas stworzył i który troszczy się o każdego człowieka w każdym zakątku świata” (*Imieniem Boga mogą być tylko pokój i braterstwo*, 06.XI.2008, „L'Osservatore Romano”, [2009] 1, s. 42); „Budowle starożytne i współczesne, wspaniałe i te skromne – wszystkie mówią o tym, co Boskie, o Jedynym, Transcendentnym, o Wszechmocnym” (*Religia otwiera nowe horyzonty. Spotkanie przed meczetem im. Króla Husajna Bin Talala*, Amman 09.V.2009, w: „L'Osservatore Romano”, [2009] 7-8, s. 12); „[...] wierność Jednemu Bogu, Stworzycielowi, Najwyższemu, prowadzi do uznania, że ludzie są w istocie z sobą powiązani, ponieważ wszyscy zawdzięczają swoje istnienie jednemu źródłu i zmierzają do tego samego celu” (*Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu. Spotkanie z muzułmanami przed meczetem Omara*, Jerozolima 12.V.2009, „L'Osservatore Romano”, [2009] 7-8, s. 27). Papież Benedykt XVI podczas swojej pielgrzymki do Turcji (28.XI-1.XII.2006) przytoczył także słowa z listu papieża Grzegorza VII, tekstu z 1076 r. pisanego do muzułmańskiego księcia z Afryki Północnej: „Wierzymy w jedynego Boga, choć w odmienny sposób” (PL 148, 451 – podaje za: „L'Osservatore Romano”, [2007] 2, s. 19).

⁷ „Kościół spogląda z szacunkiem również na mahometan, oddających cześć jednemu Bogu [...]” (NA, nr 3).

⁸ BENEDYKT XVI, *Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., s. 27.

⁹ Poniższe formy językowe związane ze słowem „Allah” podaje za: J. DANECKI, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. I, Warszawa 2002, s. 111.

muzułmańska¹⁰. Jak pisze Karen Armstrong: „Wyznanie, że Bóg jest Jeden, nie jest deklaracją wyłącznie o charakterze liczbowym – to wezwanie, by tę jedność uczynić siłą napędową życia jednostki i społeczeństwa”¹¹. Skoro Bóg jest Jeden, to musi być także jedno prawo. A to prawo, zwane *szari’at* obejmuje całą rzeczywistość społeczno-polityczną. Choć w sensie politycznym islam nie potrafił zachować jedności, dzieląc się na rozmaite odłamy (choćby sunnici i szyici), to świadomość *tauhidu* zachowała się jako istotny sens muzulmańskiej tożsamości. Stąd w islamie nie ma oddzielenia religii od państwa. Można powiedzieć, że misją teologów było właściwe odczytanie prawa, natomiast zadaniem poszczególnych władców zawsze było wcielanie *szari’at* w życie podległych im społeczności. Jest tu zatem podział ról, ale nakierowany na współpracę i wzajemne wspomaganie się.

Orędzie przekazane przez Muhammada, które na początku opierało się wyłącznie na przekazie ustnym, po raz pierwszy zostało spisane przez Zajda Ibn Sabita, sekretarza Proroka. Potem pojawiały się inne wersje. Ostatecznie przyjęto jeden autorytatywny kodeks, zwany „Koranem Usmana”, który został zaakceptowany przez *ummę* (społeczność) muzulmańską. Ta właśnie księga stała się głównym źródłem wykładni religii muzulmańskiej. Ważnym uzupełnieniem pozostała sunna, czyli Tradycja islamu, która zawierała wiele opowieści z życia Muhammada i jego towarzyszy.

Czytając Koran wyraźnie można dostrzec jak silny nacisk jest położony na wspomniany wyżej monoteizm, czyli na Jedyność Boga¹². Deklaracja Jedyności Boga uwyraźnia się bardzo mocno w zestawieniu z koraniczną interpretacją *credo* religii chrześcijańskiej. Według muzulmańskiej interpretacji chrześcijanie występują przeciwko Jedyności Boga. Jak pisze Eugeniusz Sakowicz: „Muzułmanie posądzają chrześcijan o świadomie uprawiany tryteizm. Chrześcijanie według nich są wyznawcami nie monoteizmu, ale politeizmu. Bóg chrześcijan, twierdzą naśladowcy Mahometa, nie jest Bogiem muzulmanów”¹³. I rzeczywiście w Koranie kilkakrotnie odnajdujemy taki właśnie zarzut sformułowany wobec wyznawców Chrystusa:

¹⁰ Nurtem filozoficznym, który chyba najlepiej uchwycił istotę islamu był neoplatonizm. Plotyn (ok. 204-269 r. n.e.) głosił bowiem istnienie Jedni, jako źródła wszelkiego bytu. Jak pisze Stefan Świeżawski referując poglądy tego filozofa: „Jednia jest zasadą bytu, ale sama jest ponad bytem. Z tego względu o Jedni nie można niczego pozytywnie orzekać. Jednia zawiera w sobie całe bogactwo bytu, ponieważ jest źródłem konstytuującym wszelki byt” (S. SWIEŻAWSKI, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa-Wrocław 2000, s. 229). O Jedni zatem można tylko powiedzieć, że jest Jednią. Nie ma w niej żadnych podziałów, cech, atrybutów, nawet myśli, istnieje tylko Jednia. Takie ujęcie bytu dobrze obrazowało teologiczną koncepcję Boga islamu, która opisywała Allaha głównie w nurcie prawdy *tauhidu*. Gdy średnio-wieczny Zachód poszedł w stronę racjonalizmu Arystotelesa, wykładnia neoplatonizmu stała się bardziej dominująca w Złotym Wieku kultury arabskiej, a także na długo później.

¹¹ K. ARMSTRONG, *Historia Boga. 4000 lat dziejów Boga w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie*, tłum. B. Cendrowska, Warszawa 1996, s. 171.

¹² Czytamy w Koranie między innymi: „On jest Bogiem! Nie ma boga, jak tylko On!” (*Koran* 59:23 – we wszystkich cytatach korzystam z polskiego tłumaczenia: *Koran*, tłum. J. Bielawski, Warszawa 1986). I inny cytat: „Mów: »On – Bóg Jeden, Bóg Wiekuisty! Nie zrodził i nie został zrodzony! Nikt Jemu nie jest równy!«” (112:1-4).

¹³ E. SAKOWICZ, *Bóg – Jezus – człowiek. Tematy dialogu chrześcijańsko-muzułmańskiego*, w: *Chrześcijaństwo w kontekście judaizmu i islamu*, Lumen Fidei 2, red. M. Skierkowski, Warszawa 2003, 141.

„Wierźcie więc w Boga i Jego poŝańców
i nie mówcie: »Trzy!«
Zaprzestańcie!
To będzie lepiej dla was!
Bóg-Allah – to tylko jeden Bóg!
On jest zbyt wzniosły,
by mieć syna!”¹⁴

W obliczu takiego zarzutu, tym bardziej uzasadnioną stała się, powtarzana po wielokroć przez Kościół, deklaracja wiary wyznawców Chrystusa w Jednego Boga, choć objawiającego się w rzeczywistości Trzech Osób Boskich. Wydaje się, że właśnie ten moment stanowi istotę problemu w dialogu chrześcijańsko-muzułmańskim na polu rozumienia istoty Boga, zwłaszcza ujętej w atrybucie Jego Jedyności. Osobą rozstrzygającą jest Jezus Chrystus, który tak różnie jest postrzegany przez wyznawców obu religii. Dla chrześcijan wykładnia islamu, poprzez fakt odrzucenia Bóstwa Chrystusa, stała się pewnego rodzaju redukcją objawienia. Wspominał o tym papież Jan Paweł II w wywiadzie z Vittorio Messori: „Dla każdego, kto znając Stary i Nowy Testament, czyta z kolei Koran, staje się rzeczą jasną, że dokonał się w nim jakiś proces redukcji Bożego Objawienia. Nie można nie dostrzec odejścia od tego, co Bóg sam o sobie powiedział, naprzód w Starym Testamencie przez proroków, a ostatecznie w Nowym Testamencie przez swojego Syna. Całe to bogactwo samoobjawienia się Boga, które stanowi dziedzictwo Starego i Nowego Przymierza, zostało w jakiś sposób w islamie odsunięte na bok”¹⁵. W rozumieniu Kościoła, islam nie był w stanie przyjąć Bóstwa Chrystusa, a co za tym idzie jego soteriologicznej misji zawartej w sensie krzyża. Dobitnie stwierdza to Jan Paweł II w przywołanym przed chwilą wywiadzie: „Ten wielki protest nazywa się naprzód Synagogą, a potem Islamem. I jedni, i drudzy nie mogą przyjąć Boga, który jest tak bardzo ludzki”¹⁶.

Jak zatem możemy zauważyć, Kościół chcąc podejmować dialog z islamem, nie może i nie chce, w swych wypowiedziach skierowanych do wyznawców islamu, pomijać prawdy o Bogu Jedynym. Z drugiej strony monoteizm, który jest deklarowany przez chrześcijan, niekoniecznie musi zbiegać się z muzulmańskim rozumieniem *credo* Kościoła. Mimo tych różnych ujęć teologicznych, wydaje się, że „jedyność Boga” pozostaje podstawowym „słowem-kluczem” w dialogu chrześcijańsko-muzułmańskim.

¹⁴ *Koran* 4:171. Można tu przytoczyć także kilka innych cytatów: „Zaprawdę, Jezus jest u Boga jak Adam: On stworzył go z prochu, a następnie powiedział do niego: »Bądź!« – i on jest” (3:59); „I oto powiedział Bóg: »O Jezusie, synu Marii! Czy ty powiedziałeś ludziom: ‘Bierzcie mnie i moją matkę za dwa bóstwa, poza Bogiem?’ «” (5:116); „A chrześcijanie powiedzieli: »Mesjasz jest synem Boga.« Takie są słowa wypowiedziane ich ustami. Oni naśladowują słowa tych, którzy przedtem nie wierzyli [...]. Oni wzięli swoich uczonych w piśmie i swoich mnichów za panów, poza Bogiem, i Mesjasza, syna Marii. A rozkazano im przeciwieście czcić tylko Boga Jedynego. Nie ma boga, jak tylko On!” (9:30-31); „To jest Jezus, syn Marii, słowo Prawdy, w którą powątpiewają. Nie jest odpowiednie dla Boga, aby przybrał Sobie syna” (19:34-35).

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994, s. 82.

¹⁶ Tamże, s. 49.

W tej prawdzie kryje się także największa trudność teologiczna, a mianowicie przekonanie się muzułmanów, że Boskość Jezusa Chrystusa nie przekreśla prawdy o Bogu Jedynym i nie podważa statusu chrześcijaństwa jako religii monoteistycznej.

3. Bóg jest miłosierny

„W imię Boga Miłosiernego, Litościwego!
Chwała Bogu, Panu światów,
Miłosiernemu, Litościwemu [...]”¹⁷.

To pierwsze słowa Koranu, fragment sury otwierającej zwanej *Al-Fatiha*¹⁸. Można powiedzieć, że przymiot Bożego miłosierdzia, pojawia się jako pierwsza z wymienionych w Koranie cech Boga. Allah, który ma budzić lęk w sercu wyznawcy islamu, jest przede wszystkim miłosierny; Majestat Boga, który przekracza człowieka i całe stworzenie, zostaje zrównoważony przez Bożą miłość¹⁹. To dlatego, podobnie jak Bożą Jedyność, tak i Miłosierdzie Boga, eksponowali zarówno błogosławiony Jan Paweł II²⁰,

¹⁷ *Koran* 1:1-3.

¹⁸ *Al-Fatiha* ma w oczach muzułmanów ogromną wartość treściową. To jedna z najkrótszych sur, ale jest bardzo często wymieniana zarówno w literaturze, jak i podczas modlitwy (w pierwszej fazie modlitwy obowiązkowej należy zawsze wypowiedzieć pierwszą surę Koranu). Użyte w niej słowa (w tym „Miłosierny”) mają szczególną wagę. Podsumowując można przytoczyć następujące słowa: „Tak więc gdyby *Al-Fatiha* była jedynym znanym nam fragmentem Koranu, dawałaby wystarczające pojęcie, czym jest Księga” (M. COOK, *Koran. Bardzo krótkie wprowadzenie*, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2001, s. 20).

¹⁹ O litości i miłosierdziu Allaha Koran wspomina 192 razy, natomiast o jego gniewie i zemście znajdujemy zapis tylko w 17 miejscach (por. H. Smith, *Religie świata. Śladami mądrości pokoleń*, Warszawa 1995, s. 157).

²⁰ Oto wybór wypowiedzi bł. Jana Pawła II, w których nawiązywał do pojęcia Bożego Miłosierdzia jako argumentu łączącego wyznawców Chrystusa z naśladowcami Muhammada: „Droży muzułmanie, moi bracia: chciałbym dodać, że my, chrześcijanie, podobnie jak wy, podstawę i wzór miłosierdzia odnajdujemy w samym Bogu, w Bogu, któremu wasza Księga daje bardzo piękne imię *al-Rahman*, podczas gdy Biblia nazywa Go *al-Rahum* – Miłosierny” (*Muzułmanie i chrześcijanie Filipin podróżują w tej samej łodzi*, Davao 20.II.1981, „L'Osservatore Romano”, [1981] 4, s. 20); „Jedni i drudzy wierzymy, że Bóg jest pełen miłosierdzia dla tych, którzy zblądzi, lecz zwracają się do Niego w duchu pokory i skruchy” (*Musiśmy być ludźmi dialogu. Spotkanie z muzułmańskimi przywódcami religijnymi*, Dakar 22.II.1992, „L'Osservatore Romano”, [1992] 5, s. 17). Papież podczas spotkań z muzułmanami odwoływał się także do Boga Miłosiernego, gdy błogosławił. Na przykład: „Dlatego dzisiaj odnawiam moje uczucia szacunku oraz uczucia całego Kościoła katolickiego względem muzułmanów w Ganie, a także w całej Afryce, modląc się, aby Wszechmocny i Miłosierny Bóg zechciał użyć pokoju i braterstwa wszystkim członkom rodziny ludzkiej” (*W przyjaźni umacniajmy godność człowieka. Do przywódców muzułmańskich w Ganie*, w: *Nauczanie papieskie*, III, 1, Rok 1980, oprac. E. Weron, A. Jaroch, Poznań-Warszawa 1985, s. 538); „Niech Wszechmocny i Miłosierny Bóg ukaże wam swoje Oblicze i was błogosławi” (*Zwarcie Nigerii sprzyja...*, art. cyt. s. 9); „Niech miłosierny i litościwy Bóg, który bierze w swą opiekę słabych i uciśnionych, zechce wysłuchać naszych prośb i pobłogosławi naszym wysiłkom w służbie sprawiedliwości i pokoju” (*Do wspólnoty muzułmańskiej. Przemówienie, które Ojciec Święty miał wygłosić w Sarajewie*, 8.IX.1994, „L'Osservatore Romano”, [1994] 11, s. 16).

jak i Benedykt XVI²¹, kiedy wspominali o pomostach łączących chrześcijaństwo z islamem.

Arabskie słowo „Miłosierny” występuje w pierwszej surze Koranu w parze ze pojęciem „Litościwy”. Od tych dwóch słów zaczyna się zresztą każda sura w Koranie (z jednym wyjątkiem – sura 9 nie posiada tej inwokacji). Te dwa terminy o niemal identycznym rdzeniu przedstawiają Boga jako opiekuna całego stworzenia. Boże miłosierdzie nie posiada oczywiście wymiaru chrystologicznego, jak to jest zaakcentowane w Kościele katolickim²²; w islamie Boży atrybut miłosierdzia nabiera nieco innego znaczenia, w pierwszym rzędzie wskazuje raczej na łaskawość Allaha, który stworzył świat i podtrzymuje go w istnieniu²³. Wspomina o tym Koran: „Moje miłosierdzie obejmuje każdą rzecz”²⁴. Skąd bierze się ta nieco inna perspektywa postrzegania miłosierdzia Bożego w obu religiach? Jeśli chodzi o islam, główny akcent postawiony na miłosierdziu Allaha, jako wyraz jego łaskawej opieki nad światem, a nie miłości przebaczącej, wiąże się ściśle z samą koncepcją Boga. Absolut bowiem w religii muzułmańskiej jest bytem transcendentnym, odległym człowiekowi, całkowicie innym od swojego stworzenia, pozbawionym chrześcijańskiej prawdy o Wcieleniu Syna Bożego. Zadaniem wiernego w islamie nie jest poznawanie Boga, ale raczej Jego woli, która wyraża się poprzez prawo *szari’at*. „Sama nazwa religii muzułmańskiej – relacjonuje Janusz Danecki, – *islām* – oznacza bezwzględne podporządkowanie się Bogu, a muzułmanin, *muslim*, to ten, kto Mu się całkowicie podporządkowuje”²⁵. Miłosierdzie Allaha niweluje wyraźny dystans między Bogiem a człowiekiem, zmniejsza napięcie między transcendentnym Absolutem, a Jego stworzeniem²⁶.

Przymiot Bożego miłosierdzia ma otwierać wiernego nie tylko na Boga, ale także na drugiego człowieka, a nawet na cały świat. Bóg szczególnie sobie ceni praktykę

²¹ Także Benedykt XVI odwoływał się niejednokrotnie do pojęcia Bożego Miłosierdzia w kontekście dialogu z islamem. Oto wybór przykładowych wypowiedzi Ojca Świętego: „Drodzy przyjaciele, z całego serca pragnę, by miłosierny Bóg kierował naszymi krokami na drogach coraz bardziej prawdziwego wzajemnego zrozumienia” (*Dialog międzyreligijny i międzykulturowy jest niezbędny. Przemówienie Papieża podczas spotkania z ambasadorami krajów o większości muzułmańskiej*, „L’Osservatore Romano”, [2006] 11, s. 40); „Wszyscy oni (chrześcijanie i muzułmanie w Kamerunie – przyp. PK) wierzą w Boga Jedynego i miłosiernego, który sądzić będzie ludzi w dniu ostatnim” (*Wiara i rozum odrzucają przemoc i totalitaryzm. Spotkanie z przedstawicielami wspólnoty muzułmańskiej*, Jaunde 19.III.2009, „L’Osservatore Romano”, [2009] 5, s. 29); i błogosławiąc: „Niech miłosierny i pełen współczucia Bóg wspomaga was [...]” (*Imieniem Boga mogą być...*, art. cyt., s. 42).

²² Jako, że celem artykułu nie jest prezentowanie nauki Kościoła, ale islamu, wystarczy wskazać choćby na encyklikę Jana Pawła II, która na temat przymiotu miłosierdzia Bożego zabiera głos w sposób znaczący: JAN PAWEŁ II, *Encyklika Dives in misericordia*, Watykan 30.XI.1980.

²³ Tak właśnie komentuje przymiot miłosierdzia Boga w interpretacji muzułmańskiej Leszek Żuk: „Przecież tylko łaskawości Stwórcy zawdzięczamy powstanie i trwanie wszechświata, życia i nas samych” (L. ŻUK, *Pierwsza sura Koranu*, „Znak”, [2002] 2, s. 47).

²⁴ *Koran* 7:156.

²⁵ J. DANECKI, *Podstawowe wiadomości...*, dz. cyt., s. 110.

²⁶ Nie znaczy to jednak, że wspomniany dystans między Absolutem a człowiekiem zostaje zmniejszony całkowicie. Problem transcencji i immanencji Boga omówiłem dokładniej w: P. KACZMAREK, *Między transcencją a immanencją Boga w islamie. Perspektywa filozoficzno-teologiczna*, „Studia Loviciensia”, 14 (2012), s. 125-139.

posługi miłosierdzia. Wyraźnie wskazują na to słowa Koranu: „Zaprawdę tym, którzy uwierzyli i którzy pełnili dobre dzieła – Miłosierny przygotowuje miłość”²⁷. Aspekt międzyludzki w kontekście miłosierdzia nabiera jeszcze więcej wymiarów. Wspomina o tym Nasr, który oprócz relacji Bóg-człowiek, wyróżnia inne trzy kierunki miłosiernego działania człowieka: w relacjach międzyludzkich, w relacji człowieka do Boga oraz w relacji człowieka do całego stworzenia²⁸. W relacjach międzyludzkich głównym punktem odniesienia jest *szari’at*. To w prawie muzułmańskim można odnaleźć liczne wskazania co do tego, jak w praktyce realizować postulat cnoty miłosierdzia. Posługa wobec ubogich, słabych, sierot, chorych i potrzebujących zawsze znajdowała swoje miejsce w nauce Koranu i w *hadisach* – opowieściach z życia Muhammada i jego towarzyszy. W założeniach etycznych islamu zawarte jest zobowiązanie wiernego do pełnienia miłosierdzia. Jak to deklaruje Nasr: „Celem islamu zawsze było przygotowanie ludzi tak, aby byli świadomi Bożego współczucia i miłosierdzia, aby w swoim życiu duchowym polegali na tych cechach, aby starali się je praktykować w ich ludzkiej formie w swoich relacjach ze wszystkimi pozostałymi stworzeniami”²⁹. Na ten właśnie aspekt etyki islamu zwracał uwagę bł. Jan Paweł II, kiedy przemawiał do młodzieży muzułmańskiej w Casablance, zabierając głos na temat wspólnych wymagań, które Bóg stawia przed swoimi dziećmi: „On od wszystkich ludzi żąda szacunku dla każdego człowieka i kochania go jako przyjaciela, towarzysza i brata. On zachęca do udzielania mu pomocy, kiedy jest zraniony, opuszczony, głodny i spragniony, a więc zawsze, kiedy nie wie, jak znaleźć swoją drogę na szlakach życia”³⁰.

Bardzo konkretnym przejawem pełnienia czynów miłosierdzia jest muzułmański obowiązek jałmużny (*zakat*), przykazany jako jeden z pięciu filarów islamu (obok wyznania wiary – *szahada*, modlitwy – *salat*, postu – *sawm* i pielgrzymki – *hadżdż*). Jak pisze Józef Bielawski: „Jałmużna prawem przepisana stanowi, w pojęciu muzułmańskim rodzaj oczyszczenia z »nieczystych« dóbr tego świata”³¹. To oczyszczenie polega na dzieleniu się z innymi. Rozdziału składanej jałmużny dokonuje przywódca *ummy* muzułmańskiej za pośrednictwem swoich pośredników czy delegatów. Zebrane środki mają być przekazane na cele dobroczynne i społeczne. W młodym państwie muzułmańskim jałmużna była rodzajem podatku od majątku, z którego finansowano meczety, wspierano ubogich i regulowano bieżące wydatki państwowe. Wysokość *zakat* nalicza się nie od dochodów, ale od posiadanego majątku i wynosi 2,5% (czyli jedną czterdziestą tegoż majątku), przy czym ważne jest także to, czym wierny się zajmuje³². Jał-

²⁷ Koran 19:96.

²⁸ Por. S. H. NASR, *Istota...*, dz. cyt., s. 174.

²⁹ Tamże, s. 177.

³⁰ JAN PAWEŁ II, *Wierzymy w Boga, wielbimy Boga...*, art. cyt., s. 15.

³¹ J. BIELAWSKI, *Islam*, Warszawa 1980, s. 109. Na oczyszczenie się wskazuje samo słowo *zakat*, które oznacza przede wszystkim właśnie: „oczyszczenie”. Wspomina o tym także Koran: „Weź z ich majątku jałmużnę, abyś przez nią mógł ich oczyścić i usprawiedliwić [...]” (9:103).

³² Hodowcy warzyw i owoców mają oddawać 10% swoich zbiorów, a kupcy 2,5% (por. S. BRAUN, *Islam. Powstanie. Dzieje. Nauka*, tłum. M. M. Dziekan, Warszawa 2003, s. 15).

mużna pobierana jest dopiero wtedy, gdy stan majątku osiągnie określoną wielkość³³. *Zakat* nie jest płacony dobrami osobistymi, tj.: samochodami, ubraniami, domami czy biżuterią, ale jako depozyt bankowy, cenny kruszec, towar handlowy lub żywy inwentarz³⁴. Istnieje także rodzaj jałmużny dobrowolnej (*sadaka*), która także jest przeznaczana na te same cele, co *zakat*. Różnica polega na tym, że *zakat* przerodziła się w zwykły podatek, natomiast *sadaka* zachowała swój spontaniczny charakter, gdzie główną motywacją jest tzw. „gest serca”, a nie religijno-administracyjny przepis. Zasadniczo wysokość *sadaki* jest równoważna z sumą o wysokości jednodniowego utrzymania człowieka i wręczana jest konkretnej osobie, zwykle z okazji Zakończenia Postu, czyli święta *Al-Fitr*.

Jałmużna znajduje swoje uzasadnienie w Koranie i Tradycji muzułmańskiej. Koran poucza wyraźnie, że wierny powinien dzielić się nadmiarem, który posiada: „Będą cię pytać o to, co mają rozdawać. Powiedz: »To, co jest zbyteczne«³⁵. Konkretnie przeznaczenie jałmużny jest ściśle określone: „Jałmużny są tylko dla ubogich i biedaków, i tych, którzy przy nich pracują, i dla tych, których serca zostały pozyskane, i na wykup niewolników, i dla dłużników, i dla drogi Boga i dla podróżnego. To jest obowiązek nałożony przez Boga!”³⁶ Bóg natomiast hojnie wynagradza dobroć serca wiernego muzułmanina: „Zaprawdę, dającym jałmużnę – mężczyznom i kobietom – i tym, którzy dali piękną pożyczkę Bogu, będzie oddane w dwójnasób i będą mieli nagrodę szlachetną”³⁷. Obowiązek postu nie jest zatem tylko aktem skierowanym do drugiego człowieka, ale także wyrazem poddania się Bogu, rodzajem zasługi wobec Niego, ofiary, którą wierny składa z własnej woli i chęci. Akcent stawia się w tym przypadku na czystość intencji³⁸.

Nie zawsze jednak wysuwane postulaty etyczne i odczytywane w sumieniach wiernych normy moralne dotyczące sprawowania dzieł miłosierdzia udają zrealizować się w praktyce życia. Dla tych, którzy zwątpili w ludzką dobroć, szansą i umocnieniem jest

³³ Ma to być pięć wielbłądów, trzydzieści krów, czterdzieści owiec lub tyle kóz, pięć ładunków zboża i daktyli, dwadzieścia dinarów w złocie lub dwustu dirhamów w srebrze (por. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości...*, dz. cyt., s. 144).

³⁴ Por. M. RUTHVEN, *Islam. Bardzo krótkie wprowadzenie. Dżihad. Prorok. Koran*, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2001, s. 164.

³⁵ *Koran* 2:219.

³⁶ *Koran* 9:60.

³⁷ *Koran* 56:18.

³⁸ O takim rozumieniu jałmużny możemy przeczytać np. w pracy muzułmańskiego teologa Syyyid'a Abul A'la Maududi'ego: „Bóg przyjmie od nas tę ofiarę, ale pod warunkiem, że uczynimy to z własnej woli i chęci, nie robimy łaski ze swej szczodrości, nie poniżamy ludzi proszących o pomoc oraz nie oczekujemy na podziękowanie i wzajemność, ani nie czynimy tego na pokaz, ku własnej chwale. Jeżeli dajemy biednym i potrzebującym to, co jest to ich prawem w naszych majątkach, a robimy to w czystości i szczerości serca, to z pewnością Bóg nas za to wynagrodzi” (ABUL A'LA MAUDUDI, *Zrozumieć islam*, Gdańsk 1990, s. 85-86).

spojrzenie na Boga. W wykładni islamu gwarantem miłosierdzia jest zawsze Allah. Nawet, gdyby ludzkie relacje zawiodły, Boże miłosierdzie nigdy nie wyczerpie się³⁹.

4. Prorok Abraham

Abraham, z arabskiego nazywany *Ibrahim*, jest jedną z centralnych postaci w religii muzułmańskiej. Wielokrotnie wspomina o nim Koran⁴⁰, poświęcając mu nawet surę 14, która nosi jego imię. Abraham zaliczany jest do wielkich proroków poprzedzających przyjście Muhammada. W osobie Abrahama, jako wyznawcy pierwotnej religii, islam dostrzega symbol jedności tradycji, z której później zrodził się judaizm, chrześcijaństwo i właśnie religia muzułmańska⁴¹. Dlatego nie może dziwić fakt, że również na ten wymiar tradycji wyznawców Allaha, ostatni dwaj papieże zwracali uwagę, potwierdzając, że istotnie w osobie Abrahama, możemy szukać wspólnych korzeni religijnych oraz wzorca postawy wiary i poddania się Bogu⁴².

Osoba Abrahama głęboko wpisuje się w ideę profetyzmu muzułmańskiego, który bardzo często był przedmiotem refleksji teologiczno-filozoficznej⁴³. Jak zauważa Sakowicz, islam zasadniczo wyróżnia dwa rodzaje posłańców: proroków (*nabi*) oraz wy-

³⁹ Czytamy w Koranie: „A kto wątpi w miłosierdzie swego Pana oprócz tych, którzy zbłądzili?” (15:56). I w innym miejscu: „O słudzy moi, którzy wykroczyliście przeciwko sobie samym, nie traćcie nadziei w miłosierdzie Boga!” (39:53).

⁴⁰ Abraham jest wspomniany w Koranie 245 razy. Dla porównania Mojżesz wymieniany jest 502 razy, Noe 131, natomiast o Jezusie (według ortodoksji islamu tylko jeden z proroków) wzmiankuje się 93 krotnie. Łącznie Koran wymienia imiona 25 proroków. Tradycja natomiast mówi o 124 000 proroków ustanowionych przez Allaha w historii świata.

⁴¹ Por. M. M. DZIEKAN, *Symbolika arabsko-muzułmańska. Mały słownik*, Warszawa 1997, s. 14.

⁴² I tak, z wypowiedzi bł. Jana Pawła II o wspomnianym wyżej charakterze, możemy tu przytoczyć następujące fragmenty: „Abraham nasz wspólny ojciec, naucza wszystkich chrześcijan, żydów i muzułmanów, ażeby postępowali drogą miłosierdzia i miłości” (*Spotkanie ekumeniczne*, Lizbona 14.V.1982, „L'Osservatore Romano”, [1982] 5, s. 13); „Abraham jest dla nas tym samym wzorem wiary w Boga, poddania się Jego woli i ufności w Jego dobroć” (*Wierzymy w Boga, wielbimy Boga...*, art. cyt., s. 15); „Chrześcijaństwo i muzułmanie wraz z wyznawcami judaizmu należą do tak zwanej »tradycji Abrahamowej«. Tradycja każdej z naszych religii nazywa Abrahama »bliskim przyjacielem Boga« (w języku arabskim *al-khalil*). Zasłużył on na ten tytuł swą niezachwianą wiarą w Boga” (*Musimy być ludźmi dialogu...*, art. cyt., s. 16). W podobnym kontekście wypowiadał się również papież Benedykt XVI: „Chrześcijaństwo i muzułmanie należą do jednej rodziny wierzących w jedynego Boga i zgodnie ze swoimi tradycjami wskazują na swe pochodzenie od Abrahama” (*Jesteśmy powołani do prawdziwego dialogu. Spotkanie z przewodniczącym ds. Religii*, Ankara 28.XI.2006, „L'Osservatore Romano”, [2007] 2, s. 18); „Świątynia Skały pobudza nasze serca i umysły do refleksji nad tajemnicą stworzenia i wiary Abrahama. Tutaj zbiegają się drogi trzech wielkich religii monoteistycznych, przypominając nam to, co w nich wspólne. Każda wierzy w jedynego Boga, stwórcę i Pana wszystkiego. Każda uznaje Abrahama za praojca, człowieka wiary, którego Bóg obdarzył szczególnym błogosławieństwem” (*Muzułmanie i chrześcijanie w dialogu...*, art. cyt., 27).

⁴³ Zagadnienie posyłania przez Boga wysłańców, a także zasady ustalania autentyczności ich misji rozważał na przykład Averroes: por. AVERROES, *Al-Kashf an Manahij Al-Adilla (Faith and reason in Islam)*, tłum. I. Najjar, Oxford 2005, nr 208-222 (numery paragrafów podaje według angielskiego tłumaczenia tego dzieła). Szerzej na temat filozofii profetycznej zabiera głos: H. CORBIN, *Historia filozofii muzułmańskiej*, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2005, s. 38-97.

słanników Boga (*rasul*)⁴⁴. Zadaniem proroka jest przekazanie ludziom orędzia objawionego przez Boga. Wysłannik Boga natomiast zobowiązany jest do wypełnienia misji nawrócenia ludzi, do których jest posłany. A zatem nie zawsze prorok jest wysłannikiem; natomiast wysłannik zawsze jest prorokiem. Wspólnym mianownikiem misji proroków i wysłanników Allaha było głoszenie przez nich islamu, całkowitego poddania się Bogu. Henry Corbin natomiast podaje jeszcze bardziej szczegółowe rozróżnienie stosowane przez imamów, segregując proroków na cztery grupy ze względu na charakter ich prorocstwa: 1. prorok *nabi*, który jest prorokiem jedynie dla samego siebie, gdyż przesłanie, które otrzymał, jest przeznaczone wyłącznie dla niego. 2. *Nabi*, który otrzymuje objawienie podczas snu za pośrednictwem anioła. On także nie jest do nikogo posłany (np. Lot). 3. Prorok, który otrzymuje objawienie na jawie i otrzymuje misję głoszenia tego przekazu (np. Jonasz); 4) Z grupy proroków wysłanych wyróżnia się sześciu lub siedmiu wielkich proroków, wśród których znajduje się również Abraham⁴⁵.

Koran przedstawia Abrahama jako postać wyjątkową, to prorok⁴⁶, który stał się pierwszym wyznawcą monoteizmu, tak fundamentalnego w wykładni teologicznej islamu, o czym zdążyliśmy już powiedzieć. Tak właśnie czytamy w świętej księdze muzułmanów: „Abraham nie był żydem ani chrześcijaninem, lecz był szczerze wierzącym hanifem, całkowicie poddanym, i nie był on z liczby bałwochwalców”⁴⁷. Abraham był bezwzględnie poddany Bogu, dlatego nie zawahał się złożyć Bogu w ofierze swojego syna. Choć sam Koran nie wymienia imienia syna, który stał się abrahamową ofiarą, to tradycja muzułmańska wspomina o Izmaelu (*Isma'il*)⁴⁸. Wspominając to wydarzenie, muzułmanie obchodzą 10 zu-al-hidżdża „Święto Ofiary”, czyli *Id al-Adha*. Podczas obchodów tego święta, które nabiera symboliki zmartwychwstania, istnieje zwyczaj zabijania owcy, którą następnie spożywa się we wspólnocie (czynią to ci muzułmanie, których na to stać). Można przy tej okazji podejmować dzieła miłosierdzia. Abraham wraz ze swoim synem Izmaelem miał odbudować i oczyścić wzniesioną

⁴⁴ Por. E. SAKOWICZ, *Doktryna islamu*, w: *Czy islam jest religią terrorystów?*, red. Tenże, Kraków 2002, s. 62-63.

⁴⁵ Pozostali to: Adam, Noe, Mojżesz, Dawid, Jezus, Muhammad. Por. H. CORBIN, *Historia filozofii...*, dz. cyt, s. 54.

⁴⁶ Czytamy w Koranie: „I wspomnij w Księdze Abrahama! To był człowiek sprawiedliwy, prorok!” (19:41).

⁴⁷ *Koran* 3:67. O wierność Jedynemu Bogu modli się sam Abraham: „Panie mój! Uczyni to miasto bezpiecznym i uchowaj mnie i moich synów od tego, abyśmy mieli czcić bałwany” (14:35).

⁴⁸ Opisuje to Koran w surze 37. Abraham prosi, by Bóg obdarzył go kimś sprawiedliwym. Allah odpowiada na tę prośbę: „I obwieściliśmy mu radosną wieść: chłopca wspaniałomyślnego” (*Koran* 37:101). Abraham w pewnym momencie zapowiada swojemu synowi, że widział we śnie, jak zabija go w ofierze. Syn zgadza się na tę ofiarę. Gdy zbliżał się krytyczny moment, Bóg powstrzymuje Abrahama i woła do niego: „Abrahamie! Widzenie senne wzięłeś za prawdę. W ten sposób nagradzamy czyniących dobro” (37:104-105). W przekazie Księgi Rodzaju spotykamy się z innym opisem. Synem wybranym i tym, który miał być złożony w ofierze był Izaak. Objawienie to nie ma również charakteru widzenia sennego, ale jest to beśpośrednia rozmowa Abrahama z Bogiem (por. Rdz 22, 1-14 – wszystkie cytaty biblijne: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. IV, Poznań 1991). Według Biblii Izmael, syn niewolnicy Hagar, stał się potomkiem odrzuconym (por. Rdz 16, 1-16.21, 1-21).

przez Adama u początków dziejów ludzkości Al-Kabę⁴⁹. Podczas pielgrzymki do Mekki, wierni pomni na słowa Koranu⁵⁰, zatrzymują się przy stacji zwanej „stacją Abrahama” (*makam Ibrahim*). Znajduje się tam kamień, na którym według tradycji, znajduje się odcisk stopy Abrahama. Miał on powstać podczas odbudowy Al-Kaby, gdy Abraham wsparł się właśnie na tym kamieniu. Także wiele innych rytuałów w czasie pielgrzymki ma odniesienie do życia Abrahama i jego rodziny.

Znamiennym jest w tradycji muzułmańskiej odnoszenie osoby Muhammada do Abrahama. Jak choćby wspomniany wyżej fakt odbudowy świątyni Al-Kaby, który nabiera symbolicznego charakteru poprzez odniesienie go do podobnego, czy wręcz naśladowczego czynu proroka Muhammada. Otóż, gdy Muhammad, w roku 630 wkroczył do Mekki na czele swojego wojska, Mekkańczycy byli całkowicie zaskoczeni; nastąpiło łatwe i pełne zwycięstwo Proroka. Wtedy Muhammad okrążył Al-Kabę, dotknął laską Czarnego Kamienia⁵¹ i rozbił trzysta sześćdziesiąt posągów bożków⁵², niszcząc w ten symboliczny sposób politeizm mekkański i przejmując świątynię Al-Kabę jako miejsce kultu przeznaczonego dla muzułmanów. W tej scenie Muhammad jakby powtarza gest Abrahama, przez jego zdecydowaną postawę następuje oczyszczenie tego miejsca i przywrócenie mu dawnego przeznaczenia. Świątynia zostaje duchowo odbudowana ze zgliszczy politeizmu, czyli ma to odtąd stać się miejscem czci oddawanej wyłącznie Jedynemu Bogu. W ten sposób Abraham staje się pierwowzorem i typem Muhammada, który to ogniskując w sobie nauki i dzieła dawnych proroków (w tym właśnie Abrahama), sam staje się prorokiem ostatnim i najważniejszym, zwanym przez wyznawców islamu „Pieczęcią Proroków”. Odniesienie Muhammada do Abrahama ma także miejsce w codziennej modlitwie muzułmanina. Podczas odprawiania modlitwy obowiązkowej wierny w pewnym momencie wypowiada „Świadekstwo” (*Taszhahud*), którego druga część wyraźnie stanowi ilustrację duchowej więzi obu proroków:

„Boże nasz!
Miej w opiece Pana naszego Muhammada
i Ród Pana naszego Muhammada,
tak jak miałeś w opiece
Pana naszego Abrahama
I Ród Pana naszego Abrahama.
Ześlij błogosławieństwo na Pana naszego Muhammada
i na Ród Pana naszego Muhammada,
tak jak pobłogosławiłeś
Pana naszego Abrahama i Ród Pana naszego Abrahama
na tym i na tamtym świecie.

⁴⁹ Por. *Koran* 2:127.

⁵⁰ „I weźcie sobie jako miejsce modlitwy stację Abrahama” (*Koran* 2:125).

⁵¹ Czarny Kamień znajduje się we wschodnim narożniku Al-Kaby. Według legendy został on przekazany Adamowi przez Boga (por. *Religia. Encyklopedia PWN*, t. V, red. naukowa T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2002, s. 282).

⁵² Według tradycji uznaje się, że Muhammad nie rozbił tylko posągów przedstawiających Jezusa i Maryi.

Zaprawdę, ty jesteś Wysławiany i Pełen Chwały!”⁵³

Abraham jest przedstawiany w Koranie, jako człowiek, który w obronie Jedyne Boga podejmował spory teologiczne z różnymi przeciwnikami monoteizmu, odznaczając się przy tym nieugiętą postawą⁵⁴. To dlatego przez wyznawców islamu określany jest jako pierwsza osoba w dziejach świata poddana Bogu w sposób całkowity (choć za pierwszego muzułmanina, a zarazem proroka, wyznawcy islamu uważają Adama). Ten religijny szacunek, którym cieszył się Abraham, miał także swoje odbicie w literaturze, a nawet filozofii islamu⁵⁵. Tradycja przypisuje temu prorokowi wiele obyczajów, które jako pierwszy stosował w swoim życiu⁵⁶. Sunna muzułmańska przekazuje pamięć o bardzo długim życiu Abrahama, co w mentalności ludów wschodnich jest znakiem błogosławieństwa Bożego. Odnowiciel Al-Kaby miał żyć 175 lat, a jego grób, także według tradycji, ma znajdować się w Hebronie.

Jak zatem widać, Abraham jest ważną postacią islamu, choć będącą zawsze w cieniu Muhammada. Nie może być jednak inaczej, albowiem według muzułmanów życie „Pieczęci Proroków” stanowi wypełnienie misji innych proroków. Charyzmat profetyczny ogniskuje się na Muhammadzie, który zbiera w sobie typy swoich poprzedników. Abraham zabiegający o monoteizm i odbudowujący Al-Kabę, zapowiada Muhammada, który odnowiwszy sanktuarium w Mekce, przekaże także ostateczne przesłanie islamu.

5. Zakończenie

„Deklaracja *Nostra aetate* – jak pisał bł. Jan Paweł II – stara się jednak raczej uwydatnić podobieństwa”⁵⁷. Takie sformułowanie pozostaje ważną intuicją w prowadzeniu dialogu. Bez trudu bowiem można by wyliczyć istotne różnice między chrześcijaństwem a islamem. Nie o to jednak tutaj chodzi. Jak się zdaje, myśl soborową o dialogu

⁵³ Tekst podaje za: *Jak modlą się muzułmanie. Antologia modlitw*, tłum. i oprac. M. M. Dziekan, Warszawa 1997, s. 22.

⁵⁴ „I jego lud wdał się z nim w dysputę. On powiedział: »Czy chcecie prowadzić ze mną dysputę w sprawie Boga, skoro On wprowadził mnie na drogę prostą? Ja nie boję się tego, co wy Jemu dodajecie jako współtowarzyszy« [...]» (*Koran* 6:80).

⁵⁵ Jeden z największych filozofów muzułmańskich Al-Ghazali (1058-1111 n. e.), przytacza scenę polemiki Abrahama z Nimrodem, w której to dyskusji Abraham udowadnia, że Allah jest jedynym Bogiem, wykazując jednocześnie, że roszczenia Nimroda do tytułu boskiego, który przypisywał samemu sobie, jest jedynie ludzką mrzonką. Potwierdzeniem właściwej postawy Abrahama ma być wypowiedź Allaha, przytoczona z Koranu: „Taki jest Nasz dowód, który daliśmy Abrahamowi przeciw jego ludowi” (*Koran* 6:83). Dla Al-Ghazalego argumentacja podana przez Abrahama była przykładem zastosowania przez tego proroka „Wielkiej Reguły Równowagi” – jednej z reguł prawdziwego poznania (Por. ABU HAMID AL-GHAZALI, *Sprawiedliwa Waga. Ratunek przed zabłądzeniem*, tłum. K. Pachniak, Warszawa 2008, s. 61).

⁵⁶ Dziekan przytacza tu następujące sprawy: „Tradycja nadto powiada, że Abraham był pierwszym człowiekiem, który walczył mieczem, poddał się obrzezaniu, nosił spodnie, obcinał sobie brodę i skraczał paznokcie, ujrzał swoją siwiznę, kroił chleb oraz przyjął pierwszego gościa” (M. M. DZIEKAN, *Symbolika arabsko-muzułmańska...*, dz. cyt., s. 14).

⁵⁷ JAN PAWEŁ II, *Wiara chrześcijańska a religie niechrześcijańskie. Audiencje generalne*, Watykan 5.VI.1985, „L'Osservatore Romano”, [1985] 6-7, s. 9.

podjął papież Benedykt XVI, w przemówieniu do przedstawicieli innych religii, tydzień po swoim wyborze na Stolicę Piotrową. Powiedział wtedy następujące słowa: „Zapewniam was, że Kościół pragnie dalej budować mosty przyjaźni z wyznawcami wszystkich religii, mając na uwadze prawdziwe dobro każdej osoby i całego społeczeństwa”⁵⁸. A zatem Głowa Kościoła jako *Pontifex* (z łac. „budowniczy mostów”) pragnie szukać płaszczyzn dialogu, tego co może stać się wspólne dla wyznawców różnych religii. Taka postawa nie może być oczywiście nigdy utożsamiana z tzw. „teologią pluralistyczną” (P. Tillich, H. Küng, R. Panikkar, P. Knitter i J. Hick), która postuluje równość wszystkich religii i traktuje ich dziedzictwa religijne jako jeden wielki konglomerat tej samej prawdy. Wskazanie na podobieństwa ma raczej na celu ukazanie przez Kościół dróg współpracy oraz kształtowanie postawy wzajemnego szacunku, co ostatecznie ma stać się szansą pokojowego współżycia różnych religii, kultur i tradycji na tym samym globie ziemskim.

Dlatego właśnie Kościół podejmując trud dialogu z islamem, szuka pewnych wspólnych idei religijnych, które pozwolą umacniać wzajemne więzi, tak bardzo nadzarpięte przez różne wydarzenia z historii wspólnych kontaktów. W języku dialogu pojawiły się zatem „słowa-klucze”, które starano się w tym artykule wyłuszczyć z nauczania ostatnich dwóch papieży i odczytać je, spoglądając na nie z perspektywy muzułmańskiej. Skoncentrowaliśmy się na trzech takich pojęciach, o których wspomina Sobór Watykański II w deklaracji *Nostra Aetate*. Na pierwszy plan wysuwa się Boży *tauhid* – Jedność Boga, monoteizm, który ma wyrażać się w *szari’at* i przekładać na całe życie społeczności wyznawców islamu. Dalej omówiliśmy przymiot Boga, jakim jest Jego miłosierdzie. Muzułmanie bowiem chętnie przyzywają Allaha jako Boga Miłosiernego i Litościwego. I wreszcie jako trzecie „słowo-klucz” została przywołana osoba Abrahama, jako ojca trzech wielkich religii monoteistycznych: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Rozumienie wspomnianych wyżej wątków nie wyczerpuje oczywiście zakresu wzajemnych odniesień i podobieństw, ale jak się wydaje, zostały tu omówione te najgłówniejsze. Mając świadomość, że wrażliwość religijna obu tradycji religijnych nieco inaczej rozumie wymienione „słowa-klucze”, należy żywić nadzieję, że są to jednocześnie ważne wektory dialogu, które mogą wyznaczać drogi prowadzące ku lepszemu zrozumieniu i współpracy między Kościołem a wyznawcami islamu.

„KEY-WORDS” IN DIALOG BETWEEN THE ROMAN CATHOLIC CHURCH AND ISLAM
AFTER THE SECOND VATICAN COUNCIL

Summary

During the Second Vatican Council the Catholic Church tried to find some ways of entering into with other religions, including Islam. In their language of dialog the Popes started to use characteristic “key-words”, which indicated where we can locate the same level of understanding in both religions. In this article we present three “key-

⁵⁸ BENEDYKT XVI, *Spotkanie z przedstawicielami niektórych Kościołów i wspólnot Kościelnych oraz innych religii*, Watykan 25.IV.2005, „L’Osservatore Romano”, [2005] 6, s. 13.

words”: God’s Unity as a foundation of all monotheistic religions; God’s mercy as one of the most important attributes of God, and the last is the prophet Abraham who is called the father of three great religions: Judaism, Christianity and Islam. In this article we attempt to show the Muslims’ point of view and as a background we present the teachings of the two last Popes: Blessed John Paul II and Benedict XVI.